

Awangardowe gmachy publiczne na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym (1922-1939)

Ryszard Nakonieczny
Gliwice, Polska

Powszechnie wiadomo, iż modernizm jako zjawisko artystyczne w sztuce, pojawia się w Europie wraz z początkiem XX wieku i szybko rozprzestrzenia na całym kontynencie, pozostawiając po sobie ślady w architekturze nawet prowincjonalnych miast. Na Górny Śląsk – dynamicznie rozwijający się region przemysłowy państwa pruskiego – również docierają echa wielkich przemian zachodzących w architekturze, mimo że region ten położony był z dala od wielkich, propagujących nowe sposoby budowania metropolii europejskich. Począwszy od XIX wieku gwałtownie rozwijający się na Śląsku przemysł spowodował znaczący ruch budowlany. W pierwszym okresie odnajdujemy tu ślady ekspansji kultury budowlanej stołecznego Berlina i Wrocławia, skąd rozprzestrzeniały się idee protomodernizmu a następnie wczesnych nurtów modernizmu, takich jak *Jugend Stil* i ekspresjonizm.

Po I wojnie światowej na mocy postanowień artykułu 88 traktatu wersalskiego z dnia 28 czerwca 1919 roku o przynależności państwowej Górnego Śląska zdecydował Plebiscyt, przeprowadzony 20 marca 1921 roku. Konsekwencją tego faktu stało się sztuczne rozdzielenie regionu na dwie części: niemiecką i polską. Burzliwa historia tamtych lat zaowocowała realizacją wielu znakomych obiektów architektonicznych, projektowanych przez znanych i wybitnych architektów niemieckich: Karla Friedricha Schinkla, Friedricha Augusta Stülera, Augusta Sollera, Georga i Emila Zillmannów, Hansa Poelziga, Bruno Tauta, Ericha Mendelsohna i Dominikusa Böhma, czy równie zdolnych polskich architektów, choć poza Polską prawie w ogóle nie znanych, jak: Tadeusz Michejda, Tadeusz Kozłowski, Karol Schayer, Adolf Szyszko-Bohusz, Jadwiga Dobrzyńska,

Zygmunt Łoboda, Stanisław Tabęński, Witold Kłębkowski, Zbigniew Rzepecki czy Kazimierz Sołtykowski, którzy ukształtowali nowe oblicze Katowic, Chorzowa, Bielska, Cieszyna oraz wielu mniejszych miejscowości.

Cezurą czasową był dzień 20 czerwca 1922 roku, kiedy to dokonał się faktyczny podział Górnego Śląska. Stolicą polskiej części w postaci autonomicznego województwa śląskiego stały się Katowice, które jako jedno z niewielu miast odegrały pionierską rolę w rozwoju architektury modernistycznej. Powstały tu pierwsze w Polsce przykłady nie tylko awangardowego budownictwa mieszkaniowego (wieżowce¹, kolonie urzędnicze²), ale przede wszystkim sakralnego³ i muzealnego⁴. Szczególnie w latach trzydziestych XX wieku zrealizowano tutaj wiele obiektów o wysokich walorach formalno-przestrzennych, dorównujących jedynie warszawskim realizacjom z tego czasu i nie odbiegających poziomem zastosowanych rozwiązań od panujących ówczesnie tendencji w architekturze europejskiej. Na terenie Wielkich Katowic i Chorzowa podjęto pionierskie doświadczenia przy wznoszeniu obiektów mieszkalno-usługowych w formie budynków wysokościowych o szkieletowej konstrukcji stalowej i to one

1. Tzw „śląskie drapacze chmur” : 1) dom mieszkalno-usługowy, wielorodzinny, 8-kondygnacyjny - przy ul. Wojewódzkiej 23, projektowany przez Eustachego Chmielewskiego w 1929 roku dla profesorów Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych; 2) dom mieszkalno-usługowy, wielorodzinny, 14-kondygnacyjny przy ul. Żwirki i Wigury 15, zaprojektowany przez Tadeusza Kozłowskiego w 1929 lub 1930 r. dla pracowników Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

2. Kolonia urzędnicza przy ul. Raciborskiej 34a-c, 35a-c zaprojektowana przez Lucjana Sikorskiego w 1928 r.

3. Kościół garnizonowy pw. św. Kazimierza przy ul. M. Skłodowskiej-Curie zaprojektowany przez Leona Dietz d'Armę i Jerzego Zarzyckiego w 1930 r.

4. Nieistniejące dziś Muzeum Śląskie zaprojektowane przez Karola Schayera w latach 1934-1936.

przyniosły regionowi największą chlubę.

W latach międzywojennych architektura w polskiej części Górnego Śląska rozwijała się głównie w dualistyczny sposób: nurtem awangardowym (często eksperymentalnym, poszukującym nowych rozwiązań), odcinającym się od dotychczasowych kanonów estetycznych, technicznych i przestrzennych, który obejmował skrajną odmianę modernizmu czyli: funkcjonalizm, inaczej zwany stylem międzynarodowym⁵ oraz nurtem zachowawczym opierającym się na tradycyjnym pojmowaniu formy, funkcji i technologii. W praktyce istniał jeszcze trzeci: nurt pośredni, licznie reprezentowany, łączący nowe i modne rozwiązania w tradycyjnej jeszcze formie opartej na zasadach przybierania jej w nowy repertuar modernistycznych środków wyrazu, tzw. kostium modernistyczny⁶. W ramach tego nurtu wyróżnić można 4 podstawowe kierunki: polską sztukę dekoracyjną, styl dworkowy, klasycyzm akademicki i zmodernizowany klasycyzm⁷.

Katowice jako stolica województwa o największej sile gospodarczej w II Rzeczypospolitej, stały się najważniejszym skupiskiem nowator-

skich obiektów architektonicznych, konkurując w tym względzie z połączonymi siłami niemieckich miast: Gliwic, Bytomia i Zabrze, leżących po drugiej stronie granicy⁸. Tam architektura rozwijała się odmiennie bazując na pluralistycznym współistnieniu dwóch podstawowych nurtów modernizmu: ekspresjonizmu i funkcjonalizmu⁹. Nurty te odzwierciedlały dwa paradygmaty postaw społeczeństwa Republiki Weimarskiej, a mianowicie postawę romantyczno-narodową, odwołującą się do wzorców rodzimych w sztuce i postawę republikańsko-oświeceniową, propagującą wzorce kosmopolityczne i abstrakcyjne¹⁰. W czasach III Rzeszy, czyli od 1933 roku, wyrazem polityki narodowego socjalizmu w architekturze staje się tzw. *Heimatstil*, który przekształcił motywy ekspresjonistyczne na elementy „swojskie”, chłopsko-rękodzielnicze, pozostające w kręgu tradycji narodowych, eliminujących motywy abstrakcyjne stylu *Neues Bauen*. Elementy funkcjonalizmu będą jednak jeszcze zauważalne w postaci tzw. półmodernizmu. Wszystko to dotyczy głównie architektury mieszkaniowej bowiem architektura użyteczności publicznej przyjmie wówczas odmienny wzorec - monumentalny neoklasycyzm¹¹, najpełniej gloryfikujący dyktatorski sposób sprawowania władzy.

5. Nazwę tę wprowadzili Henry Russell Hitchcock i Philip Johnson w 1932 roku na określenie architektury powstałej po 1922 roku w Europie i Ameryce, którą zaprezentowali na wystawie pod tym samym tytułem w Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Jorku i w towarzyszącej tejże wystawie publikacji: *The international style*, New York: W. W. Norton & Company 1932.

6. Pojęcie kostiumu np. gotyckiego, barokowego itp. jest powszechnie stosowane przez historyków sztuki dla określenia zjawisk w architekturze europejskiej XIX w.

7. Por. Olszewski Andrzej K., *Dzieje sztuki polskiej 1890-1980*, Warszawa: Interpress, 1988 i Niezabitowski Andrzej, *Polish avant-garde architecture of 1918-39 in relation to contemporary trends in Europe*, „Temes de Disseny”, 1995/12, Elisava Edition, Barcelona s. 115-120.

8. Odpowiednikiem Katowic na niemieckim Górnym Śląsku było stołeczne i rejonowe miasto Opole.

9. Zukowsky John (ed.), *The many faces of modern architecture. Building in Germany between the World Wars*, Munich - New York: Prestel 1994.

10. Krzemiński Adam, *To ja jestem naprawdę niemiecki*, „Gazeta Wyborcza”, 29/30.01.2000, str. 16 - esej o kulturze niemieckiej na podstawie Dzienników 1897-1960 Victora Klemperera.

11. Krakowski Piotr, *Sztuka III Rzeszy*, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 1994, str. 56.

1. Dom Tekstylny Seidenhaus Weichmann w Gliwicach (Erich Mendelsohn, 1921-1922) fot. R. Nakonieczny



Pierwszy obiekt użyteczności publicznej o wybitnych walorach awangardowych, wzniesiony został na Górnym Śląsku w latach 1921-22 w Gliwicach przez firmę budowlaną Richarda Kobana przy Wilhelmstrasse (ul. Zwycięstwa 37) jako Dom Tekstylny *Seidenhaus Weichmann* (il.1). Autorem projektu był berliński architekt Erich Mendelsohn, w imieniu którego nadzorem autorskim kierował prawdopodobnie Richard Neutra¹². Obiekt posiada zwartą formę przestrzenną, złożoną z trzech wzajemnie względem siebie przesuniętych brył zbliżonych do prostopadłościaków (dwie dolne z ostrym narożnikiem). Pierwsza, najdłuższa, odpowiada kondygnacji parteru. Druga, obejmująca drugą i trzecią kondygnację, wysuwa się w stronę ul. Zwycięstwa. Trzecia, najmniejsza i najniższa, odpowiada czwartej kondygnacji nad klatką schodową. Jest też kondygnacja podziemna. Elewacja przeciwległa do frontowej, zbudowana jest wertykalnie jako masyw wieżowy klatki schodowej. Bardzo istotnym elementem podziału elewacji są charakterystyczne horyzontalne gzymsy listwowe grupowane po trzy lub po dwie, co nadaje dynamiczny wyraz przestrzenny temu obiektowi. Niestety podczas ostatniej adaptacji na funkcje bankową nie zrekonstruowano wszystkich pojedynczych listew najwyższej kondygnacji. Okna mają również podziały poziome. Te tak bardzo Mendelsohnowskie motywy znajdują zastosowanie w okolicznych obiektach architektury publicznej, wyznaczając pewnego rodzaju łatwo rozpoznawalną modę. Elementy te będzie propagowała na terenie Gliwic firma budowlana Richarda Kobana¹³. Mocno wysunięte gzymsy płytowe będą stosowane zarówno w obiektach o formie ekspresjonistycznej jak i w obiektach funkcjonalistycznych z kręgu *Neues Bauen*. Ten pierwszy w twórczości Mendelsohna dom towarowy znamionuje odejście od form ekspresyjno-irracjonalnych wieży Einsteina i fabryki w Luckenwalde, ku formom bardziej racjonalnym i czysto funkcjonalnym, nie pozbawionym jednak ładunku indywidualnego dynamizmu. W Gliwicach powstały jeszcze w tym czasie dwa domy towarowe: *Geschäftshaus Fedor Karpe* (ul. Zwycięstwa 2), przebudowa z przełomu lat 1927/28 dokonana przez Richarda Kobana oraz *Kaufhaus „Defaka”* (dom handlowy Ikar przy ul. Zwycięstwa) projektu architekta Justusa Fieglera z 1929 roku.

Po polskiej stronie powstają cztery obiekty typu handlowego. Trzy z nich zlokalizowane są w Katowicach: nieistniejący dziś budynek sklepowy projektu Tadeusza Łobosa sprzed 1932 r.

12. Jodliński Leszek, *Dom tekstylny Weichmanna w Gliwicach – nieznanie dzieło Ericha Mendelsohna*, Muzeum w Gliwicach, Gliwice 1994, str. 15.

13. Np. w *Geschäftshaus Fedora Karpe* przy Wilhelmstrasse (ul. Zwycięstwa 2), przebudowa z 1927/28 r., wg projektu Richarda Kobana.



2. Hale targowe w Świętochłowicach (Witold Kłębkowski, 1938) fot. R. Nakonieczny

przy ul. Kościuszki, kolejny po przeciwnej stronie torów kolejowych, również nie zachowany przy ul. Dworcowej oraz wielka jednoprzestrzenna hala targowa o parabolicznych spawanych dźwigarach stalowych zbudowana w 1935 roku przez Lucjana Sikorskiego i Stefana Bryłę przy ul. Skargi. W jej wnętrzu o rozmiarach 40 m (szer.) x 130 m (dł.) x 16 m (wys.) można podziwiać dynamikę stalowych konstrukcji kratowych. W Świętochłowicach zrealizowano zespół złożony z dwóch hal targowych (il. 2.) zaprojektowanych przez Witolda Kłębkovskiego w 1938 r. tym razem w konstrukcji szkieletowej w postaci ram żelbetonowych.

Do innych modernistycznych obiektów użyteczności publicznej o awangardowych cechach w Gliwicach zaliczyć trzeba: funkcjonalistyczny dom młodzieży Carl Legien Heim projektowany przez Petera Birkmanna z 1929 r. (dziś przedszkole przy ul. Brzozowej), *Allgemeine Ortskrankenkasse* (Miejski Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego przy ul. Ziemowita) czy szpital *Landes-Frauenklinik* autorstwa arch. Oskara Goltza z Opola zaprojektowany w 1929 r. (Szpital Onkologiczny przy ul. Wybrzeże Armii Krajowej). Budynki te, za wyjątkiem pierwszego, mimo swojej abstrakcyjności i powściągliwości formalnej oddziałują na obserwatora zindywidualizowanymi, dynamicznymi motywami w postaci ceramicznych wątków ścian. Są przez to ogniwami pośrednimi między racjonalizmem a ekspresjonizmem.

Polskie budynki szpitalno-sanatoryjne jak np. Sanatorium Przeciwgruźlicze dla Dzieci

w Istebnej (il. 3) Jadwigi Dobrzyńskiej i Zygmunta Łobody z 1937 r. to utrzymany w stylu międzynarodowym kompleks leczniczy, będący odpowiednikiem fińskiego sanatorium w Paimio Alvara Aalto. Jego biała, pudełkowa, abstrakcyjna architektura odcina się na tle krajobrazu gór oraz zieleni lasów. Uprozczone formy nawiązujące do systemu Domino willi Savoy Le Corbusiera widoczne są w budynku kawiarni na basenie w Wiśle autorstwa Stefana Tworkowskiego z 1934 roku, który niefortunnie został przebudowany. Budynek wsparty na *le pilotis* usytuowany jest między basenem otwartym a kortami tenisowymi. Znakomite, dynamiczne formy posiada bytomski budynek miejskiego zakładu kąpielowego (il. 4) projektu C. Schmidt'a z lat 1930-1931. Pudełkową lapidarność brył łagodzi tu ceglana struktura elewacji, którą wzbogacają płyty szklawionej ceramiki o żółtawym odcieniu, zastosowane w partii wejściowej.

W zabudowie Gliwic można dostrzec także architekturę o czysto ekspresjonistycznym rodowodzie, wywodzącym się z dekoracyjnego kształtowania elewacji w dziełach Michela de Klerka czy Fritza Högera. Do takich obiektów zaliczyć trzeba: Marien-Lyzeum Alberta Kucharza z lat 1927-1929 (Kolegium Nauczycielskie przy ul. Królowej Bony), Eichendorf-Schule Karla Schabika z lat 1927-1930 (Wydział Inżynierii Środowiska i Energetyki Politechniki Śląskiej przy ul. Konarskiego), Städtische Spar-und Girokasse (Bank PKO BP przy ul. Dolnych Wałów) czy nieistniejący budynek portu lotniczego. Ciekawym

funkcjonalistycznym budynkiem aeroklubu są zabudowania na lotnisku w Bielsku Aleksandro-wicach zaprojektowane przez Karola Schayera w latach 1934-1936.

Najbardziej znaczącymi symptomami nowoczesności w architekturze obiektów publicznych na polskim Górnym Śląsku stały się wieżowce. Zastosowano w nich najnowocześniejsze wówczas technologie konstrukcyjne, jak stalowy szkielet spawany i nitowany, nigdzie w Polsce ani nawet na pruskim Śląsku na taką skalę nie stosowany. Ten pionierski wkład w rozwój architektury XX wieku podsumował Witold Kłębkowski w 1932 roku pisząc: „Śląsk, ta najbardziej amerykańska dzielnica Polski, wyprzedził inne dzielnice pod względem pięcia się ku górze. Powstaje tutaj pierwszy wielopiętrowy budynek, jeden z najwyższych w Europie. Stal jest kośćcem budowli wielopiętrowej, toteż nic dziwnego, że Śląsk – ojczyzna polskiej stali – pierwszy buduje szkieletowe drapacze”¹⁴. Zaczęło się od mieszkalno-usługowego domu profesorów Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych przy ul. Wojewódzkiej 23, pierwszego 8-piętrowego budynku wieżowego, nie tylko o nowatorskiej konstrukcji ale i o nowoczesnej formie zewnętrznej. Wieżowiec, zaprojektowany przez Eustachego Chmielewskiego w 1929 roku, oddano do użytku w 1931 roku. Drugim przykładem „drapacza

14. Witold Kłębkowski, *Pierwsze drapacze śląskie*, „Architektura i Budownictwo”, 6/1932, s.169.

3. Sanatorium w Istebnej (Jadwiga Dobrzyńska i Zygmunt Łoboda, 1937), fot. R. Nakonieczny





4. Miejski zakład kąpielowy w Bytomiu (C. Schmidt, 1930-1931) fot. R. Nakonieczny

chmur” jest usługowo – mieszkalny, 14-piętrowy gmach przy ul. Żwirki i Wigury 15 (1929 r. – projekt, 1934 r. – zasiedlenie), który mieści Izbę Skarbową i mieszkania pracowników Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego. Autorem projektu architektonicznego jest Tadeusz Kozłowski, natomiast stalowej konstrukcji szkieletowej tego budynku Stefan Bryła¹⁵. Na uwagę zasługuje również chorzowski drapacz chmur Komunalnej Kasy Oszczędności (il. 5.) o dziesięciu kondygnacjach mieszkalnych wraz z biurowo-bankowym korpusem bocznym przy ul. Wolności. Został zaprojektowany przez Stanisława Tabeńskiego w 1936 r. i wykonany w konstrukcji szkieletu stalowego o rozbudowanej, asymetrycznej bryle, złożonej z lapidarnych bloków prostopadłościennych z pionowymi lizenami w elewacjach. Zbliżoną stalową konstrukcję szkieletową posiada także zabrzański gmach miejskiej kasy oszczędności Sparkasse und Provinzialbank Dominikusa Böhma z 1929 roku przy ul. Wolności, o cechach rzeczowego funkcjonalizmu. Nie jest jednak wieżowcem. Po stronie niemieckiej powstają trzy budynki *quasi* wieżowe o funkcji mieszkalno-usługowej: jeden w Bytomiu i dwa w Gliwicach: ekspresjonistyczna kamienica narożna ukończona w 1930 roku (?), być może autorstwa Schabika i Sattlera¹⁶, o 6 kondygnacjach, usytuowana na rogu ul. Bohaterów Getta Warszawskiego i placu Piastów¹⁷ oraz o stylizacji funkcjonalistycznej, również 6-kondygnacyjny, narożny dom mieszkalny u zbiegu ul. Powstańców Warszawy z ul. Orlic-

kiego¹⁸. Budynek ma prostą, kubiczną formę przestrzenną o wklęsłej powierzchni walcowej w narożu. Nakryty jest płaskim dachem. Podziały elewacji to wertykalne lizeny i horyzontalne pasma łączące okna. Jest też charakterystyczny maszt flagowy. Bytomski *quasi* drapacz znajdujący się na Rynku to budynek z kinem „Capitol”,

18. Przykładem stylizacji półmodernistycznej może być np. kamienica na rogu Bahnhofstrasse (ul. 1 Maja) i Oberwallstrasse (ul. Górnych Wałów).

5. Drapacz chmur Komunalnej Kasy Oszczędności w Chorzowie (Stanisław Tabeński, 1936) fot. R. Nakonieczny



15. Tamże, s. 175-183.

16. Schabik Karl, *Die Stadt Gleiwitz in der Zukunft*, [w:] Deutschlands Stadtbau Gleiwitz, Berlin-Halensee: Dari-Verlag, 1928, str. 63-64.

17. Inne domy mieszkalne o formie ekspresjonistycznej znaleźć można: na rogu Markgrafenstrasse (ul. Kuczewskiego) i Bahnhofstrasse (ul. 1 Maja), przy Kaltbadstrasse (ul. Zimnej Wody), czy na rogu Katzlerstrasse (ul. Styczyńskiego) i Reudenerstrasse (ul. Daszyńskiego).



6. Kościół św. Kazimierza w Katowicach (Leon Dietz d'Arma, Jerzy Zarzycki, 1930) fot. R. Nakonieczny

dziś „Gloria”, posiada cechy funkcjonalistyczne i częściowo opływowe naroża dynamizujące wąską ulicę.

Awangardowe cechy architektury nowoczesnej oparte na pięciu punktach Le Corbusiera realizuje katowicki dom usługowo-mieszkalny inż. Squedera przy ul. Dworcowej 13¹⁹ z 1932 roku, nieznanego autora, zrealizowany w konstrukcji szkieletu żelbetowego o filarach typu grzybkowego w parterze. Jego szlachetna bryła, zbliżona do sześcianu, nadwieszona została nad ażurowym parterem, w formie wykusa oplatającego oba naroża. Elewacja od ul. św. Jana posiada dynamiczny charakter poprzez swoje delikatne, finezyjne wygięcie. Wszystkie okna tworzą horyzontalne pasma. Bryłę urozmaicają dodatkowo: pozioma płyta zadaszenia nad parterem, trzy balkony-loggie oraz narożny, przekryty stropem taras ostatniej kondygnacji wsparty na delikatnych słupkach. Przy jednym z nich niedawno jeszcze znajdował się maszt flagowy – nieodłączny element budownictwa z tego czasu. Niestety, budynek niefortunnie dziś ocieplony, zatracił częściowo pierwotne cechy. Całość zdradza jednak wybitnego architekta, obeznanego z twórczością awangardy europejskiej.

Wybitną osobowością projektującą i re-

19. Waldemar Odorowski, *Architektura Katowic w latach międzywojennych*, Muzeum Śląskie, Katowice 1994, s.135-136.

alizującą w Katowicach oraz województwie śląskim, a także w Warszawie, w duchu postępowej architektury na najwyższym poziomie zawodowym, był Karol Schayer²⁰. Jest on autorem wielu domów mieszkalnych o luksusowym charakterze, pochodzących z lat 1936 – 1938. Wśród domów o funkcji mieszkalno-usługowej wyróżniają się: przeznaczony dla Międzynarodowego Banku Handlowego przy ul. Mieleckiego 10 oraz dla dr Radowskiego przy ul. Korfantego 60. Karol Schayer projektował je w duchu radykalnego funkcjonalizmu, gdzie racjonalna, geometryczna bryła zbliża się w widoku do sześcianu. Charakterystycznymi motywami plastycznymi tego architekta są dachy-taras, a także krzywiznowe ściany o kształcie spłaszczonej litery S, półkola lub ćwiartki okręgu.

Do najwcześniejszych sakralnych gmachów użyteczności publicznej zalicza się kościół pw. św. Kazimierza (il. 6.) przy ul. Skłodowskiej-Curie, z 1930 roku, projektu Leona Dietz d'Army i Jerzego Zarzyckiego. Obiekt jest abstrakcyjną kompozycją złożoną z plastycznie ukształtowanych prostych brył geometrycznych ustawionych w narożu ulicznym, bliską w ogólnej koncepcji szkole dr Bevinka w Hilversum, autorstwa Willemu Marinusa Dudoka. Jest to, jak twierdzi Waldemar Odorowski, pierwszy w Polsce kościół zrealizowany według wzorców europejskiej architektury awangardowej²¹. Skrajnie nowatorskie formy posiada także kościół Opatrzności Bożej na Zawodziu w Katowicach zaprojektowany przez Tadeusza Łobosa w latach 1930-1937. Po niemieckiej stronie architektura sakralna łączy w sobie prostotę form z wyczuwalnym ładunkiem zredukowanej tradycji starochrześcijańskich bazylik, bądź centralnych założeń przestrzennych w typie *circumstantes*. Czołową postacią jawi się tu Dominikus Böhme, który w 1931 r. wznosił w Zabrze kościół św. Józefa o niezwykłych formach trójnawowej hali z kampanilą z boku. Od frontu bryłę poprzedza dziedziniec, tzw. *paradisus*, z motywem parawanowej ściany piętrzących się łuków.

Na Górnym Śląsku zrealizowano dwie funkcjonalistyczne placówki muzealne: Muzeum Górnośląskie (il. 7.) (Oberschlesisches Landesmuseum) w Bytomiu przez Alberta Stütza w latach 1928-1930, o dynamicznych formach żelbetowej klatki schodowej, której słupy mają kielichowe formy oraz Muzeum Śląskie²² w Katowicach, pro-

20. Karol Schayer po II wojnie światowej kontynuował swoją twórczość w Bejrucie, gdzie zrealizował ponad 80 budynków w nurcie tzw. późnego modernizmu (wg: Kawka Stanisław, *Korespondencja z Libanu*, „Architektura” 1961, s. 477 oraz wg relacji Georga Arbida, wykładowcy Projektowania i Historii Architektury Współczesnej na Academie Libanaise des Beaux-Arts w Bejrucie, potem na Wydziale Architektury i Designu American University of Beirut).

21. Waldemar Odorowski, *Architektura Katowic ...*, op. cit., s.143-144.

22. Leon Dietz d'Arma, *Muzeum Śląskie w Katowicach architekta*



7. Muzeum Górnoszlaskie (Oberschlesisches Landesmuseum) w Bytomiu (Albert Stütz, 1928-1930) fot. R. Nakonieczny

jektu Karola Schayera. Budynek Schayera usytuowany został jako *pendant* do gmachu Sejmu Śląskiego, był gotów do użytku w końcu 1939 roku, niestety został rozebrany przez Niemców w 1941 roku, zapewne z powodów ideologicznych oraz dlatego, by nie stanowić konkurencji dla bytomskiego obiektu tej samej funkcji. Z katowickiego gmachu zachowało się jedynie skrzydło mieszkalne przy ul. Kobylińskiego 5, z tarasem na dachu. Gmach katowicki był również dynamicznym budynkiem w konstrukcji stalowej, o planie zbliżonym do samolotu. Główny korpus wystawowy tworzył prostopadłościenny wieżowiec wsparty na słupach uwolnionego parteru, pod którym przebiegała ulica. Budynek posiadał wszelkie najnowocześniejsze udogodnienia techniczne, jak ruchome schody, system wentylacji i klimatyzacji.

Do innych nowatorskich obiektów należą: jeden z największych w Polsce gmachów szkolnych - Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych przy ul. Krasińskiego²³, autorstwa warszawskich architektów Jadwigi Dobrzyńskiej i Zygmunta Łobody, z lat 1928-32, z zewnątrz jeszcze przykład zmodernizowanego klasycyzmu, ale wnętrza całkowicie zdominował już funkcjonalizm. Szczególnie wyróżniają się dwie aule wykładowe o nowatorskim górno-bocznym sposobie doświetlenia. Na obszarze województwa śląskiego powstało wiele innych awangardowych budynków szkolnych, jak np.: projektu Zbigniewa Rzepeckiego z 1937 roku, Instytut Kształcenia Handlowego (il. 8) przy ul. Raciborskiej, z podcieniem przy wejściu, wspartym na lekkich kolumnach, z tarasem na dachu i z klatką schodową o dużym narożnym, pionowym przeszkleeniu. Ten sam architekt rok wcześniej zrealizował Dom Powstańca Śląskiego z kinem „Zorza”, przy ul. Matejki 3, w konstrukcji szkieletowej. Nowa-

torską formę posiada Zakład Higieny Środków Żywnościowych przy ul. Raciborskiej 41²⁴ z 1931 r., autorstwa Tadeusza Kozłowskiego, z obficie przeszklonymi, półokrągłymi klatkami schodowymi oraz gmach Kasy Chorych przy ul. Reymonta 8/10 z 1938 r. projektu Stanisława Gruszki. Ciekawym obiektem wystawowym z 1930 r., nieistniejącym obecnie, był pawilon Książęcego Browaru w Tychach i Hala Wystawowa przy par-

24. Andrzej Niezabitowski, *Nowa forma w architekturze Katowic ...*, op. cit. s. 110.

8. Instytut Kształcenia Handlowego w Katowicach (Zbigniew Rzepecki, 1937) fot. R. Nakonieczny



Karola Schayera, „Architektura i Budownictwo”, 1936, s. 66-69. 23. „Architektura i Budownictwo”, 1935, s.27 i 1937, s. 163.



9. Gmach Urzędów Niezespólnych w Katowicach (Witold Kłębowski, 1935) fot. R. Nakonieczny

ku Kościuszki²⁵. Oba budynki wzniesiono według projektu Władysława Szwarzenberg – Czernego na obszarze Katowickich Terenów Wystawowych.

Oszczędną architekturę o formach funkcjonalistycznych posiadają budynki administracyjno-biurowe autorstwa Witolda Kłębowskiego ukończone w 2. połowie lat 30-tych w Katowicach jako tzw. gmach Urzędów Niezespólnych (il. 9) oraz potężny gmach Urzędu Rejencji Górnośląskiej w Opolu zaprojektowany przez Friedricha Lehmana.

Na pograniczu budowli publicznych znajdują się budowle przemysłowe, których forma pierwotnie wyrastała z behrenowskiej estetyki o znamionach klasyki, przechodząc przez ekspresjonistyczne wątki autorstwa Hansa Poelziga, by w końcu po obu stronach granicy osiągnąć podobną funkcjonalistyczną formę. Ilustracją trzeciego etapu poszukiwania nowego modelu „fabryki” mogą być zabudowania dawnej kopalni Hohenzollern (dziś Szombierki, il. 10), w Bytomiu czy kompleks zajezdni tramwajowej z Chorzowa Batorego (il. 11). W obu układach dominującą rolę odgrywają ceglane lica ścian o płaskich, powściągliwych formach zewnętrznych.

Podsumowanie

Modernizm lat międzywojennych w architekturze gmachów publicznych na Górnym Śląsku rozpoczął się momentem epizodycznym i bezprecedensowym. Dość wcześnie bowiem,

bo już w latach 1921-22, zaszczepiono tu formy awangardowe, wnosząc w Gliwicach Dom Tekstylny Seidenhaus Weichmann autorstwa Ericha Mendelsohna. Incydent ten wywołał powstanie powierzchniowej mody na nowoczesność po niemieckiej stronie granicy. Objawiło się to przebudową kilku obiektów w Gliwicach i Bytomiu z zastosowaniem elementów nowej architektury, takich zwłaszcza jak wydatne gzymsy płytowe podkreślające horyzontalne podziały budynku. Szybko jednak modernizm upowszechnił się, wydając głównie owoce z pogranicza *Neues Bauen* i ekspresjonizmu. W większości powstawały tu realizacje o prostych, kubicznych bryłach licowanych ceramiką, przekrytych jednak często stromymi dachami, które zdominowały krajobraz budowlany na całym obszarze rejencji opolskiej. Tak liczne występowanie na rubieżach państwa niemieckiego zachowawczych elementów w repertuarze ówczesnego budownictwa publicznego świadczyć może o genetycznym przywiązaniu do tradycji romantycznej.

Inaczej sytuacja wyglądała po polskiej stronie. Początkowo poszukiwania tożsamości regionalnej w budownictwie publicznym odbywały się na drodze zaprzeczania wszystkiemu, co kojarzyło się z formami pruskimi. Widoczna była opozycja wobec neogotyku marchii brandenburskiej i jednocześnie zachwyty nad estetyką klasycyzmu *quasi* stanisławowskiego. Jednak około 1929 r. następuje przełom i gwałtowny zwrot ku awangardowym ideom stylu międzynarodowego, które całkowicie zdominowały ruch budowlany w autonomicznym województwie śląskim

25. Ze związku architektów na Śląsku, „Architektura i Budownictwo”, 1930, s.10-13.



10. Zabudowania dawnej kopalni Hohenzollern w Bytomiu-kotłownia, fot. R. Nakonieczny

aż do wybuchu II wojny światowej. Architektura budynków publicznych w miastach przygranicznych stała się przejawem polsko - niemieckiej rywalizacji politycznej i gospodarczej sztucznie rozdzielonego organizmu terytorialnego jakim był wówczas Górný Śląsk.

Paradoksalnie, ta dychotomia sprzyjała wytwarzaniu kreatywnej sytuacji wyzwania się z prowincjonalizmu w sztuce, co w konsekwencji poprzez szeroką akcję inwestycyjną na obu obszarach, doprowadziło do kreowania postępowych idei, w zakresie technologii, rozwiązań funkcjonalnych i estetycznych w budownictwie. Miejskowa architektura publiczna w okresie międzywojennym osiągnęła w wielu wypadkach status awangardy, stając się symbolem prestiżu politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturalnego regionu, który awansował do roli przodującego zarówno w Niemczech, Polsce jak i Europie.

11. Zespół zajezdni tramwajowej w Chorzowie Batorym, fot. R. Nakonieczny



Ryszard Nakonieczny, dr inż. arch.

Wydział Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach • redaktor naczelny kwartalnika „Archivolta”
zainteresowania: architektura współczesna, modernizm • e-mail: rnarchivolta@wp.pl

